

Diagnoza potrzeb trzeciego sektora w województwie lubelskim

Opracował: Wojciech Dec

Lublin 2009

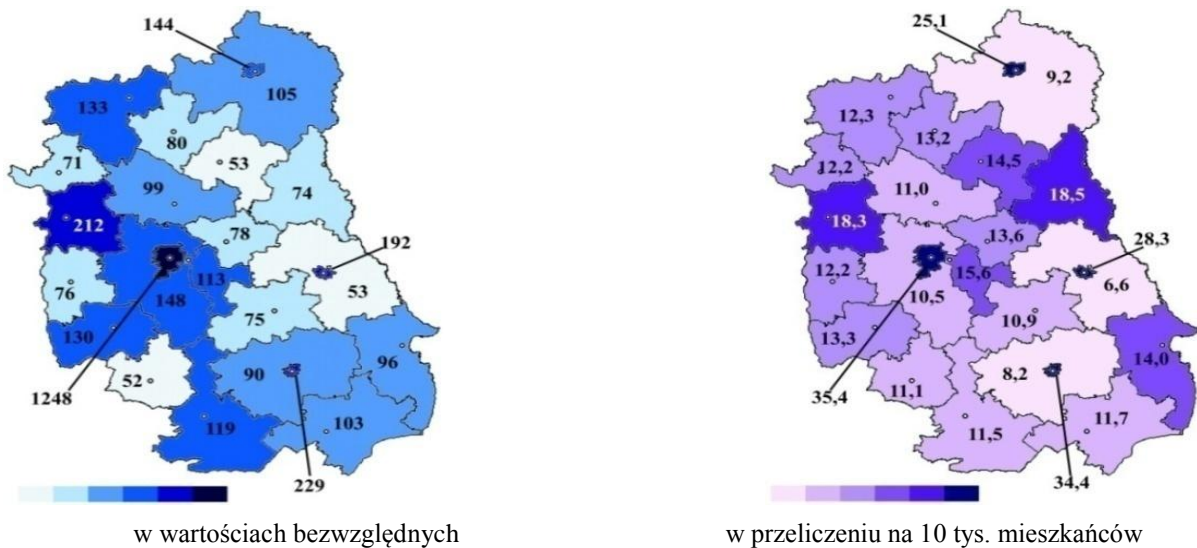
Spis treści

1. Kondycja trzeciego sektora na Lubelszczyźnie	3
2. Stopień współpracy międzysektorowej JST z NGOs	7
3. Potencjał sektora pozarządowego w aplikowaniu o środki unijne	9
4. Organizacje pozarządowe głównym podmiotem sektora gospodarki społecznej	11

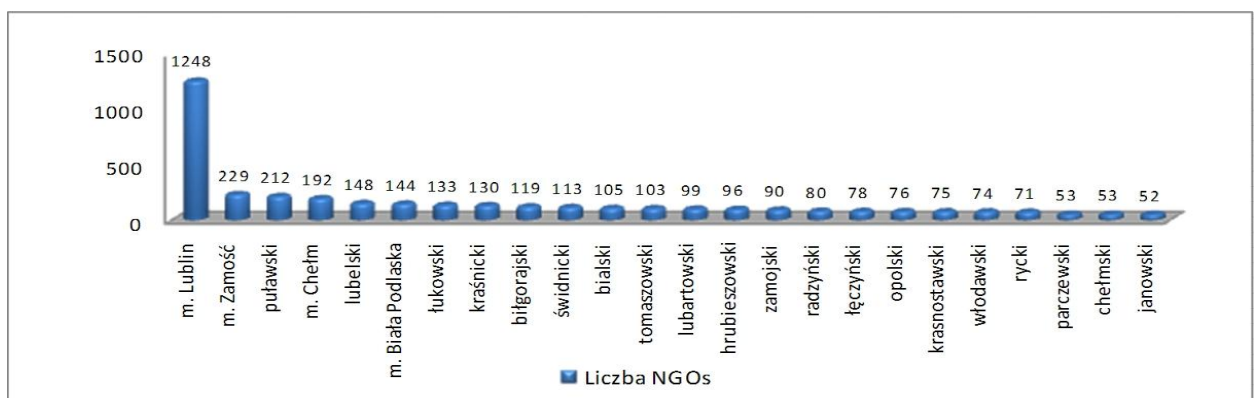
1. Kondycja trzeciego sektora na Lubelszczyźnie

Organizacje pozarządowe stanowią podstawową bazę dla rozwoju społeczeństwa obywatelskiego, ponieważ skupiają najaktywniejszych i najbardziej wrażliwych na sprawy społeczne przedstawicieli swojego lokalnego środowiska. Pod tym względem Lubelszczyzna charakteryzuje się niewykorzystanym potencjałem sektora pozarządowego w rozwiązywaniu ważnych problemów społecznych na poziomie lokalnym i regionalnym.

Na koniec III kw. 2008 r. w rejestrze REGON zarejestrowanych było w kraju blisko 65 tys. stowarzyszeń (bez Ochotniczych Straży Pożarnych) i 9,5 tys. fundacji. Przy czym z badań Lubelskiego Ośrodka Samopomocy w ramach projektu „Trzeci sektor na Lubelszczyźnie – silnym i wiarygodnym partnerem społecznym” wynika, że na Lubelszczyźnie działało 3.773 NGOs bez OSP (stan z 31 XII 2007 r.). Natomiast z raportu Stowarzyszenia Klon/Jawor „Kondycja sektora organizacji pozarządowych w Polsce 2008” wynika, że liczba zarejestrowanych NGOs w przeliczeniu na 10 tys. mieszkańców dla woj. lubelskiego wynosi 15 (dla porównania dla woj. mazowieckiego 22).



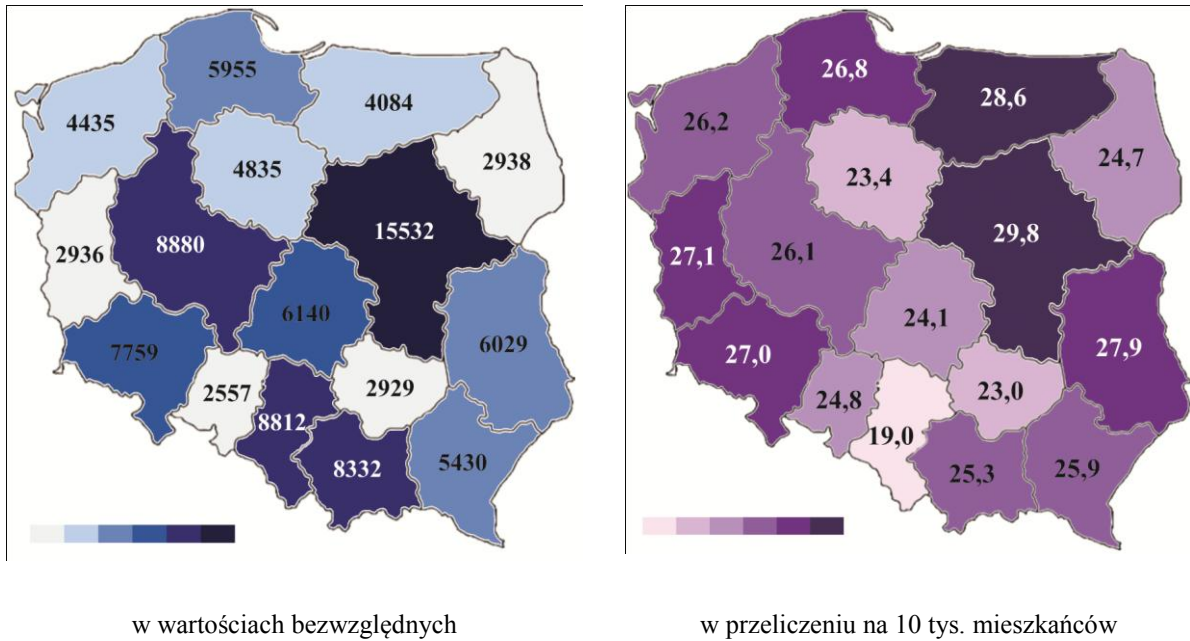
Rys. 1. Organizacje pozarządowe (bez OSP) w woj. lubelskim – podział na powiaty (stan z 31 XII 2007 r.). Źródło¹.



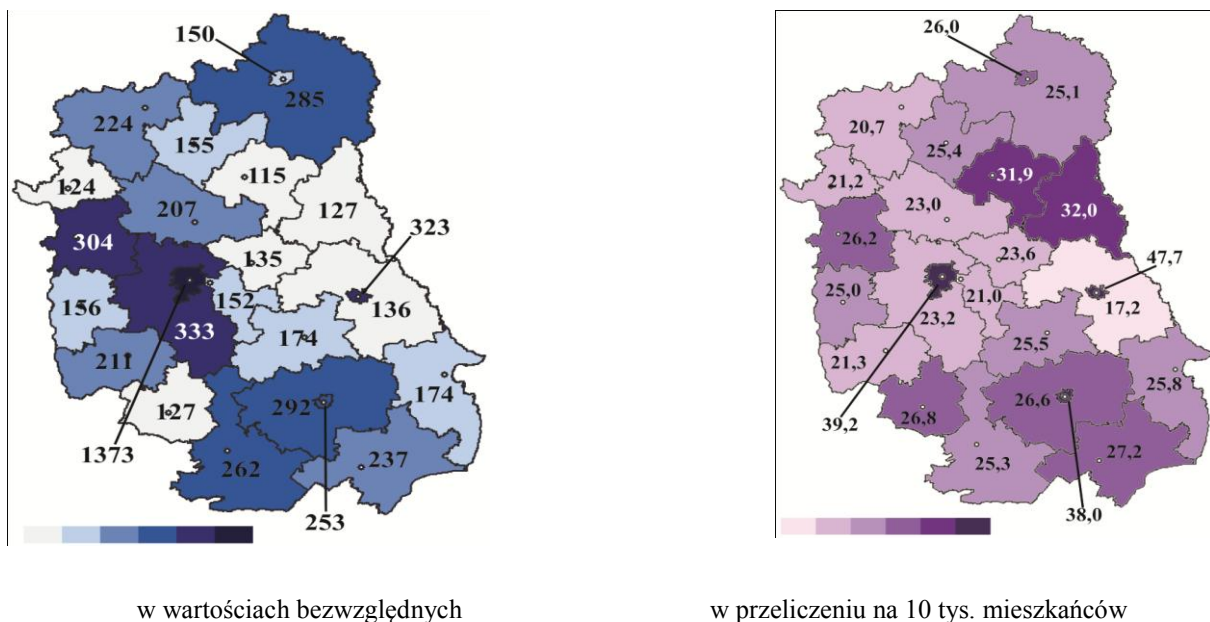
Rys. 2. Organizacje pozarządowe (bez OSP) w poszczególnych powiatach woj. lubelskiego (stan z 31 XII 2007 r.). Źródło¹.

¹ Arkadiusz Biały. *Współpraca między organizacjami pozarządowymi a jednostkami samorządu terytorialnego w województwie lubelskim. Raport z badań przeprowadzonych w ramach projektu „Trzeci sektor na Lubelszczyźnie – silnym i wiarygodnym partnerem społecznym”*. Lubelski Ośrodek Samopomocy. Lublin 2008.

Dla porównania wg danych zawartych w www.bazy.ngo.pl w kraju zarejestrowanych jest ponad 97 tys. stowarzyszeń, fundacji i organizacji społecznych (w tym z OSP).

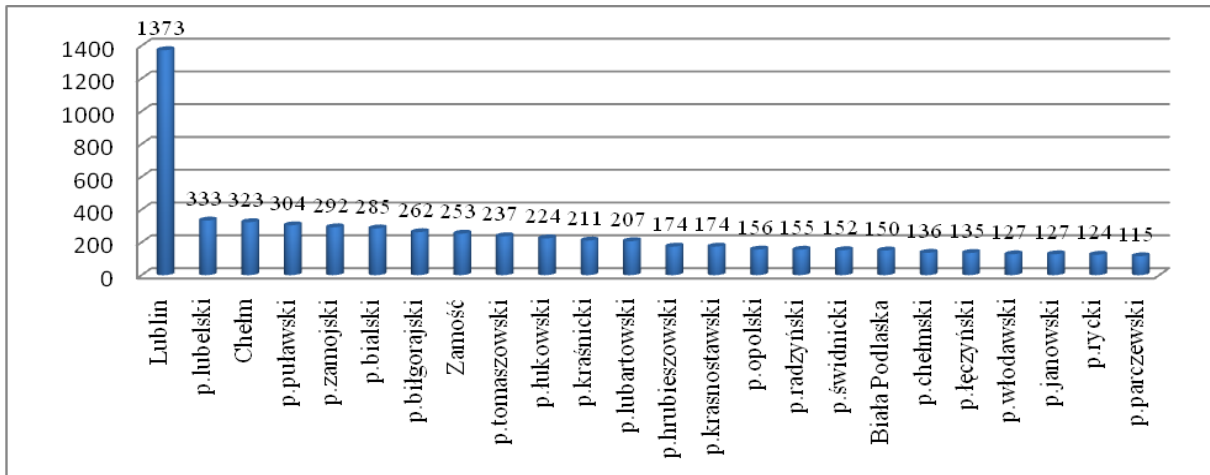


Rys. 3. Liczba organizacji pozarządowych w Polsce (z OSP) – podział na województwa (stan z 12 VI 2009 r.). Źródło².



Rys. 4. Liczba organizacji pozarządowych w woj. lubelskim (z OSP) – podział na powiaty (stan z 12 VI 2009 r.). Źródło².

² Opracowanie własne (A. Biały) na podstawie www.bazy.ngo.pl i J. Stańczak, A. Znajewska, *Ludność. Stan i struktura w przekroju terytorialnym. Stan na 31 XII 2008 r.*, GUS, Warszawa 2009.



Rys. 5. Organizacje pozarządowe w woj. lubelskim (z OSP) – podział na powiaty (stan z 12 VI 2009 r.).
Źródło³

Występujące rozbieżności w podawaniu faktycznej liczby organizacji pozarządowych w woj. lubelskim wynikają z ograniczonego dostępu do kompletnych i wiarygodnych baz danych NGOs. W tym zakresie istnieje potrzeba stworzenia ogólnodostępnej i kompletnej bazy lubelskich NGOs, w której zainteresowane organizacje pozarządowe mogłyby wpisywać i aktualizować dane kontaktowe i profile swojej działalności. Zaproponowane rozwiązanie pozwoliłoby również zweryfikować faktyczną liczbę czynnie działających organizacji pozarządowych.

Największym skupiskiem NGOs w regionie lubelskim charakteryzuje się Lublin. Z badań Lubelskiego Ośrodka Samopomocy w ramach projektu „Trzeci sektor na Lubelszczyźnie – silnym i wiarygodnym partnerem społecznym” wynika, że w stolicy woj. lubelskiego działa 1.248 organizacji pozarządowych (bez OSP) tj. blisko 1/3 NGOs na Lubelszczyźnie. Poza tym w Lublinie jest zarejestrowanych 128 organizacji pozarządowych posiadających status Organizacji Pożytku Publicznego, co stanowi blisko połowę OPP w regionie. Ponadto z przeprowadzonych badań monitorujących wynika, że Miasto Lublin jest liderem w angażowaniu się we współpracę z trzecim sektorem w regionie.

Lubelszczyzna - region typowo rolniczy, zaliczany do najbiedniejszych w UE, ma szansę uzyskać znaczące wsparcie finansowe na wszechstronny rozwój obszarów wiejskich w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata: 2007-2013. W tym zakresie kluczową rolę w absorpcji środków unijnych mają do odegrania Lokalne Grupy Działania (LGD), działające zgodnie z Osią 4 LEADER w oparciu o Lokalne Strategie Rozwoju (LSR). LGD są organizacjami pozarządowymi utworzonymi przez przedstawicieli trzech sektorów: publicznego, prywatnego i pozarządowego. Zgodnie z ideą podejścia LEADER nadrzędnym celem LGD jest budowanie kapitału społecznego poprzez zaktywizowanie społeczności lokalnej oraz lepsze wykorzystanie obszarów wiejskich.

W poprzednim okresie programowania UE w latach: 2004-2006, na Lubelszczyźnie było zarejestrowanych łącznie 12 LGD (w skali kraju blisko 200 LGD). Obecnie w woj. lubelskim działa 26 LGD. Znacząca dynamika LGD (tj. o 117%) świadczy o ich rosnącej roli w działaniach na rzecz rozwoju obszarów wiejskich. W tym zakresie LGD stymulują rozwój lokalnej przedsiębiorczości ukierunkowanej na tworzenie pozarolniczych źródeł dochodów, przede wszystkim w zakresie rozwoju funkcji turystycznej, jako istotnego czynnika aktywizacji mieszkańców regionu. Branża turystyczna jest bowiem ważnym instrumentem polityki regionalnej, pozwalającym na wyrównywanie różnic społeczno-ekonomicznych, przenosi, bowiem popyt z regionów bogatszych do tych mniej rozwinięte.

W dniu 27 maja 2009 r. zostały podpisane umowy między Samorządem Województwa Lubelskiego a Lokalnymi Grupami Działania na realizację Lokalnych Strategii Rozwoju⁴. Umowy podpisano z następującymi grupami:

³ Opracowanie własne (A. Biały) na podstawie www.bazy.ngo.pl

- 1) Lokalna Grupa Działania Ziemi Kraśnickiej,
- 2) Stowarzyszenie „Poleska Dolina Bugu”,
- 3) Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „LEŚNY KRAĞ”,
- 4) Lokalna Grupa Działania „RAZEM KU LEPSZEJ PRZYSZŁOŚCI”,
- 5) Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania PROMENADA S-12,
- 6) Stowarzyszenie „Lepsze jutro” Lokalna Grupa Działania,
- 7) Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Ziemia Zamojska”,
- 8) Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „DOLINĄ WIEPRZA I LEŚNYM SZLAKIEM”,
- 9) Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Nasze Roztocze”,
- 10) Lokalna Grupa Działania Zapiecek,
- 11) Białskopodlaska Lokalna Grupa Działania,
- 12) Lokalna Grupa Działania „Małe Mazowsze”,
- 13) Lokalna Grupa Działania „Owocowy Szlak”,
- 14) Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Roztocze Tomaszowskie”,
- 15) Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Dolina Wieprza i Poru”,
- 16) Lepsza Przyszłość Ziemi Ryckiej,
- 17) Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „KRASNYSTAW PLUS”,
- 18) Fundacja Nasza Nadzieja,
- 19) Lokalna Grupa Działania Jagiellońska Przyszań,
- 20) Lokalna Grupa Działania „Zielony Pierścień”,
- 21) Lokalna Grupa Działania „Ziemia Biłgorajska”,
- 22) Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Ziemi Chełmskiej”,
- 23) Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Dolina Giełczwi”,
- 24) Lokalna Grupa Działania Na Rzecz Rozwoju Gmin Powiatu Lubelskiego – „ Kraina Wokół Lublina”,
- 25) Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Polesie”,
- 26) Stowarzyszenie „G6 Grzędy Sokalskiej”.

Analizując kondycję trzeciego sektora w woj. lubelskim należy wspomnieć o problemach, z którymi organizacje najczęściej się zmagają. Z raportu Lubelskiego Ośrodka Samopomocy „Współpraca między organizacjami pozarządowymi a jednostkami samorządu terytorialnego w województwie lubelskim”⁴ wynika, że najczęściej wskazywanym problemem jest trudność w zdobywaniu funduszy niezbędnych do prowadzenia działalności statutowej. Drugim w kolejności problemem są skomplikowane formalności związane z korzystaniem ze środków grantodawców, sponsorów lub funduszy europejskich.

Z kolei zidentyfikowanymi przez Lubelski Ośrodek Samopomocy w ramach projektu „Obywatelski LOS - budowanie mechanizmów rzecznictwa obywatelskiego i monitorowania działań jednostek samorządu terytorialnego w województwie lubelskim”⁵ barierami na które napotykają lubelskie NGOs, są w szczególności: ograniczony dostęp do tzw. „dobrych praktyk” z zakresu działania na rzecz monitoringu i rzecznictwa obywatelskiego oraz mało efektywna współpraca międzysektorowa.

⁴ Zob. E. Dubaniewicz, *Umowy z LGD*, <http://www.prow.lubelskie.pl/index.php/spo/newsitem/120>, 12 VI 2009

⁵ Projekt „Obywatelski LOS - budowanie mechanizmów rzecznictwa obywatelskiego i monitorowania działań jednostek samorządu terytorialnego w województwie lubelskim” zrealizowany przez Lubelski Ośrodek Samopomocy w ramach Środków Przejściowych 2005 „Podnoszenie świadomości społecznej i wzmocnienie rzecznika oraz działań monitorujących organizacji pozarządowych”.

W związku z tym lubelskie NGOs, aby mogły skutecznie wypełniać przypisane im zadania rzecznicze i monitorujące, wymagają wzmocnienia swojego potencjału i profesjonalizacji działań. Przykłady współpracy w takich miastach jak Gdynia, Szczecin, Elbląg, Wrocław, pokazują, że wspólny dialog, wzajemna współpraca i wspólna realizacja strategicznych celów jest jak najbardziej możliwa.

Sprawdzone w innych regionach kraju modelowe sposoby na kompleksowe wspieranie trzeciego sektora powinny być na zasadzie duplikacji powielane i adaptowane na Lubelszczyźnie. Takim przykładem mogą być Inkubatory Organizacji Pozarządowych (IOP), których zadaniem jest wspieranie nowopowstałych organizacji pozarządowych oraz grup nieformalnych zamierzających zarejestrować stowarzyszenie lub fundację. IOP zapewniają pomoc merytoryczną, infrastrukturalną i informacyjną poprzez różnorodne oferty wsparcia (m.in.: tanie biuro rachunkowe, dostęp do zaplecza techniczno-lokalowego, bezpłatne szkolenia, porady prawne i doradztwo). Jednak w praktyce na ten cel niezbędne jest pozyskanie dofinansowania ze źródeł zewnętrznych w ramach realizacji projektów oraz wsparcie finansowe lokalnych samorządów. Tego typu przedsięwzięcia mogą być finansowane np. z Programu Operacyjnego – Fundusz Inicjatyw Obywatelskich (FIO).

Innym rozwiązaniem jest utworzenie Centrum Organizacji Pozarządowych (działającej np. w Gliwicach) jako jednostki budżetowej, które skupiałoby w jednym miejscu dużą liczbę organizacji pozarządowych, ale także spełniałoby rolę pośrednika między NGOs a JST. Centrum dysponowałoby odpowiednim zapleczem techniczno-lokalowym i organizacyjnym. Zgromadzenie w jednym miejscu takiej liczby NGOs może okazać się dla JST tańsze i bardziej efektywne, niż wsparcie udzielane poszczególnym rozproszonym organizacjom pozarządowym. Dzięki temu odzyskane przez JST lokale dotychczas udostępniane NGOs na preferencyjnych warunkach, mogłyby zostać wynajęte wg obowiązujących rynkowych stawek. Łatwiej też byłoby NGOs działającym razem wymieniać się wiedzą i doświadczeniem oraz tworzyć wspólnie duże projekty partnerskie we współpracy z JST.

2. Stopień współpracy międzysektorowej JST z NGOs

Organizacje pozarządowe i jednostki samorządu terytorialnego tworzą fundament współczesnego społeczeństwa obywatelskiego w Polsce. Ponadto przy obecnych problemach budżetowych JST bardzo istotna jest możliwość znalezienia tańszego, choć równie dobrego wykonawcy zadań publicznych. Takim tanim i efektywnym wykonawcą zadań może okazać się sektor pozarządowy.

Ustawa z dnia 24 kwietnia 2003 r. *o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie*⁶ po raz pierwszy w sposób kompleksowy uregulowała wzajemne relacje pomiędzy JST a NGOs. Ustawa ta zobowiązuje samorządy do współpracy z organizacjami pozarządowymi w zakresie prowadzonej przez nie działalności pożytku publicznego. Ponadto współpraca musi być zgodna z zadaniami danej JST oraz jej właściwością miejscową. Przy czym wymóg właściwości terytorialnej dotyczy tylko samorządu, a nie organizacji pozarządowych. W związku z tym działania na rzecz mieszkańców województwa oraz konkretnego powiatu czy gminy, mogą być realizowane także przez NGOs spoza województwa, powiatu czy gminy. W tym zakresie organ stanowiący jednostki samorządu terytorialnego uchwała roczny program współpracy z organizacjami pozarządowymi oraz z podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. *o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie*.

Podstawowym elementem udanej współpracy międzysektorowej jest sprawna komunikacja między sektorem publicznym i sektorem pozarządowym. Niestety rozproszenie środowisk organizacji pozarządowych powoduje, że lubelskie NGOs są niedostatecznie reprezentowane wobec administracji publicznej. Z kolei brak silnej reprezentacji sektora pozarządowego w organach kontroli społecznej oraz niechętny stosunek władz samorządowych do konsultowania lokalnych aktów prawnych ze

⁶ Ustawa z dnia 24 kwietnia 2003 r. *o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie* (Dz. U. z 2003 Nr 96, poz. 873 z późn. zm.).

środowiskiem organizacji społecznych, skutkuje ich niewielkim wpływem na procesy decyzyjne dotyczące ważnych spraw obywatelskich. Wyrazem tego jest słabsza pozycja sektora pozarządowego w kontaktach z instytucjami administracji publicznej.

Pod tym względem woj. lubelskie ma jeden z najniższych w kraju stopni federalizacji organizacji pozarządowych na poziomie regionalnym. W tym zakresie jedną z największych ponadbranżowych reprezentacji trzeciego sektora w regionie jest Związek Stowarzyszeń Forum Lubelskich Organizacji Pozarządowych FLOP, który zrzesza obecnie 27 organizacji członkowskich. Z kolei osoby niepełnosprawne reprezentowane są przez Lubelskie Forum Organizacji Osób Niepełnosprawnych – Sejmik Wojewódzki, który skupia 49 organizacji członkowskich.

Dobłą i sprawdzoną formą wzajemnej wymiany informacji na temat realizacji programów współpracy mogą stać się cykliczne spotkania robocze JST z NGOs. W praktyce władze samorządowe wolą kontaktować się z reprezentantami organizacji pozarządowych lub ich branżowymi odpowiednikami. Skutkiem zapraszania na jedno spotkanie organizacji młodzieżowych, kombatanckich, ekologicznych i osób niepełnosprawnych jest brak wspólnego języka i w rezultacie niemożliwość wypracowania konkretnych rezultatów. Odpowiednie wydziały i komórki JST powinny raczej organizować spotkania tematyczne, które będą gromadziły przedstawicieli NGOs o podobnym profilu działania. Zalecana jest ostrożność w deklarowaniu częstotliwości spotkań, dla niektórych NGOs korzystne może być spotykanie się raz na kwartał, innym wystarczy raz na rok. Spotkania powinny być więc zwoływane w miarę potrzeb, wyrażanych przez same NGOs lub JST. Uzupełnieniem spotkań może być organizowanie bezpłatnych szkoleń i warsztatów z udziałem przedstawicieli zarówno JST i NGOs. Wzajemna wymiana wiedzy i doświadczeń w znaczący sposób wpłynie na wzrost poznania własnych potrzeb i oczekiwań niezbędnych w partnerstwie międzysektorowym.

Jednak w praktyce sformalizowane zasady współpracy międzysektorowej ograniczają się tylko do uchwalania rocznych programów określających ogólne zasady współpracy JST z NGOs. W związku z tym istnieje potrzeba prowadzenia kampanii promocyjno-informacyjnych, które zachęciłyby lubelskie organizacje pozarządowe do angażowania się w konsultacje rocznych programów współpracy (takie konsultacje prowadzone są corocznie przez JST najczęściej na przełomie wrzesień/październik). Przykładowo Miasto Lublin do tej pory współpracowało w zakresie realizacji takich konsultacji ze Związkiem Stowarzyszeń Forum Lubelskich Organizacji Pozarządowych FLOP oraz Lubelskim Ośrodkiem Samopomocy. Jednak w najbliższej perspektywie czasu należy dążyć do zastąpienia rocznych programów współpracy przez wieloletnie programy, które będą dawały większą gwarancję i bezpieczeństwo w realizacji długotrwałych przedsięwzięć.

Poza tym należy wzmocnić działania na rzecz rzecznictwa interesów trzeciego sektora wobec sektora publicznego, jak również zwiększyć wpływ NGOs na procesy decyzyjne dotyczące obszarów ich działalności statutowej. Przykładem takiej oddolnej inicjatywy w ramach współpracy międzysektorowej jest Poznańska Miejska Rada Pożytku Publicznego, będąca forum opiniodawczo-doradczym z udziałem przedstawicieli JST i NGOs. Dzięki podobnym inicjatywom na terenie woj. lubelskiego wzrośnie rola i znaczenie sektora pozarządowego w kształtowaniu polityki społecznej. Trzeci sektor będzie spostrzegany przez sektor publiczny, jako silny i wiarygodny partner społeczny. Ponadto wzrośnie poczucie przynależności i tożsamości sektorowej środowisk lubelskich organizacji pozarządowych oraz wzrośnie zainteresowanie społeczeństwa pracą w NGOs.

W ostatecznym rozrachunku współpraca międzysektorowa nie zawsze okazuje się szybkim i prostym rozwiązaniem problemów polityki społecznej. Siłą współpracy międzysektorowej jest jego zespołowe działanie. Niezależnie jednak od tego kto wystąpi z inicjatywą partnerską, niezmiernie istotne jest to, aby w składzie partnerstwa znaleźli się przedstawiciele sektorów: publicznego i pozarządowego.

3. Potencjał sektora pozarządowego w aplikowaniu o środki unijne

Jednym z głównych źródeł finansowania działalności statutowej NGOs są JST. Jednak w przypadku gmin wiejskich środki finansowe zarezerwowane w rocznych budżetach na wspieranie wszystkich organizacji pozarządowych w gminie, przeważnie w całości przeznaczane są na dotowanie Ochotniczych Straży Pożarnych oraz lokalnych klubów sportowych. Stąd najważniejszym źródłem finansowania działalności statutowej NGOs pozostają środki pochodzące z Europejskiego Funduszu Społecznego. Na okres 2007-2013 w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki dla woj. lubelskiego przeznaczono ogółem blisko 511,95 mln €.

Niestety w praktyce NGOs w aplikowaniu o środki unijne nie tylko konkurują między sobą, ale muszą zmierzyć się z przedstawicielami organizacji okołobiznesowych. W tym zakresie największą konkurencją dla organizacji non-profit stanowią komercyjne firmy (najczęściej spółki prawa handlowego) zajmujące się szkoleniami oraz usługami konsultingowymi i doradczymi. Tego typu firmy posiadają nierzadko swoje siedziby lub oddziały w innych regionach kraju. Dzięki temu mogą zgłaszać na konkursy ogłaszane w woj. lubelskim praktycznie nieograniczoną liczbę gotowych projektów wcześniej wdrażanych w innych regionach kraju. Potrzebne są tylko „kosmetyczne” zmiany wniosków, tak aby można było zaadaptować projekty do specyficznych warunków regionu lubelskiego. W ten sposób często eliminowane są projekty lubelskich organizacji pozarządowych, które najlepiej odpowiadają na oddolne potrzeby społeczności lokalnych.

Problem ten można w znaczący sposób wyeliminować poprzez ogórną ograniczenie składanych wniosków projektów w danym konkursie przez jeden podmiot. Dodatkowym efektem takiego rozwiązania będzie wzrost opłacalności zawierania partnerstw projektowych z lokalnymi organizacjami, a tym samym przekazywanie im wiedzy i doświadczeń również z innych regionów kraju.

Poza tym wyraźnie preferowaną grupą beneficjentów występujących o środki unijne są JST. Stąd przy ocenie wniosków o dofinansowanie projektów przyznawane są dodatkowe punkty za spełnianie kryteriów strategicznych zakładających partnerstwo z JST. Nierzadko w projekcie wymagany obligatoryjnie jest również wkład własny samorządów lokalnych. W tym zakresie niepokojącym zjawiskiem jest zbyt mała międzysektorowa współpraca partnerska w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Na potrzeby projektów partnerskich JST mogą zapewnić wkład rzeczowy (np. w formie bezpłatnego użyczenia sal i sprzętu) oraz zabezpieczać w swoich budżetach środki pieniężne na wkład finansowy wymagany w projektach. W zamian za to NGOs mogą udostępniać wolontariuszy oraz dzielić się swoją wiedzą i doświadczeniem w przygotowaniu i realizacji projektów społecznych. Tym bardziej, że na obszarach wiejskich gminy zazwyczaj nie dysponują odpowiednio przeszkolonymi pracownikami w tym zakresie.

Jednak w praktyce przystąpienie organizacji pozarządowych do partnerstwa projektowego z JST jest bardzo utrudnione. Zgodnie z zapisami art. 28 a ustawy z dnia 6 grudnia 2006 r. *o zasadach prowadzenia polityki rozwoju*⁷ partnerstwa mogą być tworzone przez podmioty wnoszące do projektu zasoby ludzkie, organizacyjne, techniczne lub finansowe, wspólnie przygotowujące projekt, na warunkach określonych w porozumieniu lub umowie partnerskiej lub na podstawie odrębnych przepisów. Zgodnie z zapisami tej ustawy w przypadku projektów partnerskich, w których JST jest wnioskodawcą, obowiązują przepisy ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. *Prawo zamówień publicznych*⁸. Na podstawie tej ustawy podmiot o którym mowa w art. 3 ust. 1, ubiegający się o dofinansowanie, dokonuje wyboru partnerów spoza sektora finansów publicznych z zachowaniem zasady przejrzystości i równego traktowania podmiotów, w szczególności jest zobowiązany do:

⁷ Ustawa z dnia 6 grudnia 2006 r. o zasadach prowadzenia polityki rozwoju (Dz. U. z 2006 r. Nr 227, poz. 1658 z późn. zm.).

⁸ Ustawa z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych (Dz. U. z 2004 r. Nr 19 poz. 177).

- 1) ogłoszenia otwartego naboru partnerów w dzienniku ogólnopolskim lub lokalnym oraz w Biuletynie Informacji Publicznej; w ogłoszeniu powinien być wskazany termin co najmniej 21 dni na zgłoszenie partnerów,
- 2) uwzględnienia przy wyborze partnerów: zgodności działania potencjalnego partnera z celami partnerstwa, oferowanego wkładu potencjalnego partnera w realizację celu partnerstwa, doświadczenie w realizacji projektów o podobnym charakterze, współpracę z beneficjentem w trakcie przygotowania projektu,
- 3) podania do publicznej wiadomości informacji o stronach umowy o partnerstwie oraz zakresu zadań partnerów.

W praktyce powyższe zobowiązania już na starcie eliminują NGOs jako partnerów JST w projektach, ponieważ nie ma wystarczającego czasu potrzebnego do zawiązania partnerstwa. Tym bardziej, że obecnie w woj. lubelskim jedyną dostępną formą w aplikowaniu o środki unijne w ramach PO KL są konkursy otwarte. Otwarty charakter konkursu oznacza, że prowadzony jest nabór wniosków o dofinansowanie projektów w sposób ciągły, aż do wyczerpania środków. Takie rozwiązanie pozwala uplasować się woj. lubelskiemu na przodzie listy rankingowej województw, które najszybciej wydatkowały środki w ramach PO KL. Niestety w tego typu konkursach runda konkursowa trwa tylko 10 dni roboczych. Natomiast ze względu na niewystarczające środki pieniężne udostępniane na dofinansowanie projektów wyłanianych do realizacji w ramach konkursu, zazwyczaj nabór wniosków zawieszany jest już po pierwszej rundzie konkursowej. W związku z tym w konkursach otwartych wygrywają niekoniecznie najlepsze projekty, ale te które zostaną złożone na samym początku konkursu i nawet jeżeli otrzymają minimalną wymaganą liczbę punktów (w konkursach zamkniętych wygrywają natomiast projekty, które uzyskają na liście rankingowej najwyższą liczbę punktów).

Problem ten można w znaczący sposób wyeliminować poprzez umożliwienie dołączania do wniosku o dofinansowanie projektu jedynie listu intencyjnego o zawiązaniu partnerstwa projektowego zgodnie z art. 28 a ustawy z dnia 6 grudnia 2006 r. *o zasadach prowadzenia polityki rozwoju*. W takim liście JST zobowiąże się do podjęcia uchwały o zawiązaniu partnerstwa projektowego z wybranym partnerem społecznym zgodnie z ustawą z dnia 29 stycznia 2004 r. *Prawo zamówień publicznych*. Obecnie w przypadku braku informacji we wniosku, że partnerzy zostali wybrani zgodnie z powyższą ustawą projekt jest odrzucany ze względów formalnych. Z drugiej strony prostszym rozwiązaniem jest ogłaszanie konkursów zamkniętych, które zapewniają wystarczająco dużo czasu potrzebnego do wyłaniania przez JST partnerów projektowych wśród NGOs.

Szansę na podniesienie poziomu profesjonalizacji lubelskich NGOs w zakresie aplikowania o środki unijne stwarzają Regionalne Ośrodki Europejskiego Funduszu Społecznego (ROEFS). Tego typu ośrodki są organizacjami non-profit, stanowiącymi część ogólnopolskiej sieci ROEFS wspieranej przez Krajowy Ośrodek EFS i koordynowanej przez Polską Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości (PARP). Na terenie woj. lubelskiego działają cztery wyłonione w konkursie ośrodki ROEFS z siedzibami w: Lublinie (dla powiatów: m. Lublin, janowskiego, kraśnickiego, łęczyńskiego, łukowskiego, opolskiego, puławskiego, ryckiego i świdnickiego), Białej Podlaskiej (dla powiatów: m. Biała Podlaska, lubartowskiego, parczewskiego, radzyńskiego i bialskiego), Chełmie (dla powiatów: m. Chełm, włodawskiego i krasnostawskiego) i Zamościu (dla powiatów: m. Zamość, biłgorajskiego, hrubieszowskiego, tomaszowskiego i zamojskiego).

Oprócz tego ważne jest, aby lubelskie organizacje pozarządowe posiadały swoich przedstawicieli w organach kontrolnych i decyzyjnych takim jak Podkomitet Monitorujący Program Operacyjny Kapitał Ludzki Województwa Lubelskiego. Do zadań PKM PO KL WP należy m.in.: rozpatrywanie i rekomendowanie Komitetowi Monitorującemu PO KL szczegółowych kryteriów wyboru projektów w ramach priorytetu oraz ewentualnych zmian tych kryteriów, przedkładanie Instytucji Pośredniczącej PO KL, Instytucji Zarządzającej PO KL lub Komitetowi Monitorującemu PO KL analiz lub propozycji zmian priorytetów ułatwiających realizację celów funduszy strukturalnych. Obecnie z ramienia sektora pozarządowego w PKM PO KL WP uczestniczą: Białkopodlaskie Stowarzyszenie Rozwoju Regionalnego, Lubelska Fundacja Rozwoju i Lubelski Ośrodek Samopomocy.

4. Organizacje pozarządowe głównym podmiotem sektora gospodarki społecznej

W krajach Europy zachodniej jednym z najbardziej dynamicznie rozwijających się sektorów gospodarki jest przedsiębiorczość społeczna, ponieważ podmioty ekonomii społecznej zwolnione są z podatków dochodowych, zaś wypracowany zysk w całości muszą przeznaczać na swój rozwój. Stąd istotą ekonomii społecznej powinna być idea wyjścia sektora pozarządowego poza dotychczasową działalność redystrybucyjną w kierunku gospodarki społecznej. Przedsiębiorstwa społeczne mogą uzupełniać lukę w gospodarce, w której tradycyjne przedsiębiorstwa nie funkcjonują ze względu na brak wystarczającej opłacalności, a sektor publiczny nie potrafi działać efektywnie.

W obliczu ogólnoswiatowego kryzysu gospodarczego NGOs stają się znaczącym pracodawcą w sektorze gospodarki społecznej. Na koniec III kw. 2008 r. w rejestrze REGON zarejestrowanych było w kraju blisko 65 tys. stowarzyszeń (bez Ochotniczych Straży Pożarnych) i 9,5 tys. fundacji, które dawały zatrudnienie blisko 120 tys. os. (ok. 1,1% zatrudnionych w gospodarce narodowej). Pod tym względem woj. lubelskie odstaje od innych regionów kraju w zakresie rozwoju przedsiębiorczości społecznej. Z danych KRS wynika, że w regionie działa tylko 6 spółdzielni socjalnych (w kraju 165), w tym:

- 1) „EIDOS” Wielobranżowa Spółdzielnia Socjalna w Świdniku,
- 2) Lubelska Spółdzielnia Socjalna "Koziołek" w Lublinie,
- 3) Spółdzielnia Socjalna "Dragon" w Zamościu,
- 4) Spółdzielnia Socjalna „PERON 3” w Motyczu Leśnym,
- 5) Spółdzielnia Socjalna „STOCZEK” w Stoczku Łukowskim,
- 6) Spółdzielnia Socjalna „BŁYSK” w Łukowie.

Wobec tego gospodarka społeczna na Lubelszczyźnie bazuje głównie na zasobach NGOs. W ten sposób trzeci sektor wyrasta na lidera sektora ekonomii społecznej, tym bardziej, że wg nowelizacji ustawy z dnia 7 maja 2009 r. *o zmianie ustawy o spółdzielniach socjalnych*⁹, organizacje pozarządowe mogą być założycielami spółdzielni socjalnych. Niestety lubelskie NGOs tylko w niewielkim stopniu dywersyfikują źródła finansowania działalności statutowej poprzez prowadzenie przedsiębiorstw społecznych (np. Nasutowskie Przedsiębiorstwo Społeczne Sp. z o.o. w Nasutowie, Przedsiębiorstwo Społeczne EMAUS w Krężnicy Jarej, Biłgorajskie Przedsiębiorstwo Społeczne Sp. z o.o. w Biłgoraju).

Stąd źródłem finansowania zatrudnienia w NGOs są przede wszystkim wynagrodzenia zapisane w budżetach realizowanych projektów unijnych. Realizowane projekty trwają zazwyczaj 12-16 miesięcy. Jednak w celu zapobiegania blokowania środków unijnych zakontraktowanych na realizację projektów, stosowane są ograniczenia czasowe w zakresie rozpoczęcia realizacji projektów (zazwyczaj projekty muszą się rozpoczynać w ciągu 6 miesięcy od daty złożenia wniosku). Stąd NGOs nie mogą skutecznie planować własnej wewnętrznej polityki zatrudnienia w organizacjach, tak aby zachować ciągłość pracy (tzn. gdy jeden projekt się kończy, to osoby zatrudnione w projekcie powinny płynnie przechodzić do drugiego projektu). Oznacza to niestabilność zatrudnienia i dużą rotację kadr menadżerskich w trzecim sektorze. Kolejnym rozpoznany problem jest tzw. „wypalenie zawodowe” kadry zarządzającej, menadżerskiej i pracowniczej sektora ekonomii społecznej oraz niska świadomości społeczeństwa w zakresie korzyści z zatrudnienia w sektorze ekonomii społecznej.

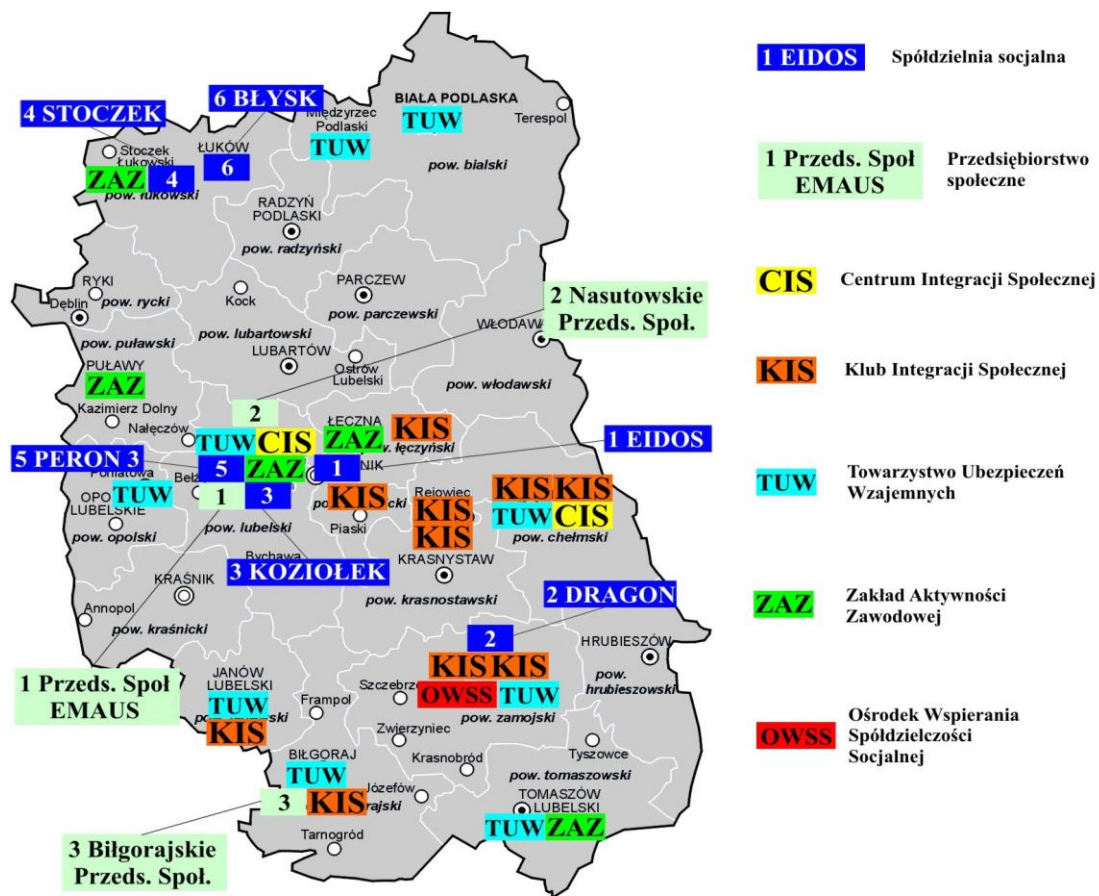
W związku z tym istnieje potrzeba integracji i konsolidacji środowisk realizujących przedsięwzięcia w zakresie ekonomii społecznej. Powyższe bariery w dużej części wynikają z małego potencjału lubelskich organizacji pozarządowych prowadzących przedsiębiorstwa społeczne w

⁹ Ustawa z dnia 7 maja 2009 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach socjalnych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2009 Nr 91, poz. 742).

realiach gospodarki wolnorynkowej oraz niewystarczającego wsparcia ze strony instytucji otoczenia sektora ekonomii społecznej.

Powyższe problemy można w znaczący sposób wyeliminować poprzez utworzenie w regionie Inkubatorów Przedsiębiorczości Społecznej (IPS). Zadaniem IPS byłoby zapewnienie pomocy merytorycznej, infrastrukturalnej i informacyjnej organizacjom pozarządowym działającym w sektorze ekonomii społecznej. Tego typu inicjatywy mogą być finansowane ze środków EFS w ramach Poddz. 7.2.2 PO KL „Wsparcie ekonomii społecznej” lub Programu Operacyjnego – Fundusz Inicjatyw Obywatelskich (FIO).

Podmioty ekonomii społecznej mogą przybierając również inne formy, wśród których należy wymienić: spółdzielnie pracy, spółdzielnie inwalidów i spółdzielnie niewidomych, Centra Integracji Społecznej (CIS), Kluby Integracji Społecznej (KIS), Towarzystwa Ubezpieczeń Wzajemnych (TUW).



Rys. 6. Podmioty tzw. nowej ekonomii społecznej na Lubelszczyźnie (stan na 12 VI 2009). Źródło¹⁰.

¹⁰ Arkadiusz Biały, Andrzej Juros. Współpraca instytucji rynku pracy i instytucji pomocy i integracji społecznej (w tym również organizacji społecznych) na rzecz rozwoju ekonomii społecznej. Studium na przykładzie województwa lubelskiego. Raport z badań przeprowadzonych w ramach projektu „Partnerstwa na rzecz Ekonomii Społecznej”. Lubelski Ośrodek Samopomocy. Lublin 2009.